

# SŁOWO

WILNO, Niedziela 17 marca 1929 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 828, drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa niszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

**BARANOWICZE** — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk  
**BIENIAKOWIE** — Bufet kolejowy.  
**BRASŁAW** — Księgarnia T-wa „Lot”.  
**DĄBROWICA** (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
**DUKSZTY** — Bufet kolejowy.  
**GŁEBOKIE** — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.  
**GRODNO** — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
**HORODZIEJ** — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.  
**IWIENIE** — Sklep tytoniowy S. Zwirzyński.  
**KLECK** — Sklep „Jednak”.  
**LIDA** — ul. Suwalska 13, S. Matulewicz.  
**MOŁODECZNO** — Księgarnia T-wa „Ruch”.

**NIEMIŹCIE** — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.  
**NOWOGRODEK** — Kiosk St. Michalskiego.  
**N. SWIECIANY** — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
**OSZMIANA** — Księgarnia Spółdz. Naucz.  
**PINSK** — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
**POSTAWY** — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.  
**STOLPCE** — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
**ST. SWIECIANY** — ul. Rynek 9, N. Tarasiecki.  
**WILEJKĄ POW.** — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewska.  
**WARSZAWA** — T-wo Książ. Kol. „Ruch”.  
**WOLKOWYSK** — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednoczęściowy na str. 2-jej i 3-jej 40 groszy. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz maile na milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-ach świętecznych oraz z prowincji 0,25 proc. drożej. Zagranicę 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50% drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

## Artykuł spóźniony o zwycięstwie mjn. Zaleskiego w Genewie

Artykuł ten jest spóźniony, bo mam pisać o wypadkach, które się rozegrały w przeszłą środę i czwartek, dnia 6-ego i 7-ego marca w Genewie na 54 sesji Rady Ligi Narodów. Wypadki te dały zwycięstwo Polsce — widoczne, wyraźne zwycięstwo Polsce. Od trzech lat jestem świadkiem obrad Rady Ligi Narodów i Zgromadzenia i chętnie przyznaję, że nie widziałem jeszcze tak zupełnego zwycięstwa polityki Polski, tak samo jak nie było takiego zwycięstwa w latach poprzednich. Należy więc zdać sobie sprawę na czem to zwycięstwo polega, i co było przyczyną, że Polska mogła zwyciężyć.

### Na czem polega zwycięstwo Polski.

W Lugano, na poprzedniej sesji Rady, p. Stressemann, bijąc pięścią w stół, zapowiedział postawienie na porządek dzienny Ligi sprawy wyjaśnienia kompetencji Ligi w sprawach mniejszościowych. Intencje Stressemanna sły oczywiście w kierunku rozszerzenia tych kompetencji. W Polsce zamieszkuje dużo Niemców i Stressemann, chcąc rozszerzyć opiekę kompetencje Ligi, chciał jednocześnie szerzej rozwinąć tę furtkę przez którą Niemcy, jako członkowie Rady, mogłyby wrócić do spraw wewnętrznych Polski, no i zapobiegać państwowemu asymilowaniu się Niemców polskich z państwem polskim. Pan Stressemann znalazł w tych dążeniach wyraźnego sympatyka i chętnego pomocnika, którym był p. Dandurand, przedstawiciel Kanady, również zasiadający w Radzie Ligi. Dla człowieka nieobebranego z dziwnym ustrójem imperium brytyjskiego było zadaniem, jak w sprawie mniejszości na terenie Ligi Kanada może uprawiać inną politykę, a minister brytyjski inną politykę. A jednak tak było. Wszystko, co mógł dziennikarz polski w Genewie zaobserwować, wskazywało, że p. Dandurand (Kanada) i p. Chamberlain (Anglia) uprawiają pod tym względem zupełnie inną politykę. Mówiono, że p. Dandurand jako Francuz (w Kanadzie duża część rdzennej ludności jest francuskiego pochodzenia, są to potomkowie francuskich kolonistów, którzy przybyli do tego kraju jeszcze przed Anglikami) sam się uważa za rodzaj mniejszości i stąd ma sympatie abstrakcyjne dla sprawy mniejszościowej, a więc sympatie niezwiązane niczym z taką czy inną grą mocarstw pomiędzy sobą. Mówiono także, że p. Dandurand jako minister parlamentarny bardzo jest czuły na opinie swoich wyborców, otóż podobno wyborcy Ukrainy dużo znaczą w jego okręgu. Nie wiem, czy to prawda, ale faktem jest, że Ukraincy stanowią w Kanadzie zorganizowane społeczeństwo, dzielące się na kilka partji, wśród których nienajstarszą jest partja ukraińskich monarchistów, dążących do restauracji królestwa dziedzicznego w wolnej, od bolszewików swobodnej Ukrainie. W każdym razie p. Dandurand o tyle na ręce szedł p. Stressemannowi, że w swoich planach ogromnie zwiększał netylo może kompetencje Ligi, ile — powiedzielibyśmy — intensywność Ligi w interesowaniu się sprawami mniejszości. Stressemann popierał Danduranda i na tem polegała jego. Stressemanna, ofensywa przeciw Polsce.

miała to do siebie, że łatwo dawała się zapamiętać, jak każda ze srebrnego kruszcu odłana sztuka retoryczna. Chamberlaina mowa oczywiście pod tym względem nie dorównywała przemówieniu Brianda. Anglik mówił tak, jakby mu było wszystko jedno, czy kto go słucha, czy nie słucha, nie starał się bynajmniej ująć sobie ani rady, ani sali. Lecz Anglik mówił przedewszystkiem lojalnie. I ta lojalność bezwzględna była pięknym mowem Chamberlaina. Powiedział kilkakrotnie, że „mniejszości powinny tu przychodzić z czystymi rękami” rozumiejąc przez to, że mniejszości powinny dążyć do zasymilowania swoich interesów z interesami państwa, w którym zamieszkują — tak samo, jak mówił o tem, że państwa lojalnie powinny zapewnianić mniejszościom ich rozwój narodowo-kulturalny. Sądzę, że taki program powinni Polacy przyjąć i na jego gruncie stanąć i zache-

cać nasze mniejszości, aby na taki program zgodziły się.

### Nasza formuła Ligi Narodów.

Sądzę, że formuła, którą głosimy o Lidze Narodów pomimo zwycięstwa Polski, nadal jest aktualna. Twierdząc, że słuszność tej formuły nadal da się kompletnie obronić. Nasza formuła brzmi: polityczną treścią, polityczną istotą instytucji Ligi Narodów jest uzależnianie interesów wszystkich państw europejskich od interesów Anglii, Francji i Niemiec. Twierdząc, że formuła ta wytrzymała próbę ognia i podczas ostatniej, ponieważ dla niej krytycznej, sesji Ligi Narodów. Ale owe zwycięstwo Polski miało jednak coś zagadkowego w sobie, zwłaszcza z owymi tendencjami poświęcania interesów Polski dla przyjaźni z Niemcami, które tak dobitnie ujawnił p. Briand podczas ostatniej

swej działalności. I sądzę, że przyczyną tego zwycięstwa dziś jeszcze uchwycić dziennikarz nie może. Raczej wylżyć szereg półprzyczyn. Wśród tych półprzyczyn pierwsze niewątpliwie miejsce zajmuje decydujące, męskie posunięcie Polski z tą notą z dnia 27 lutego. Nota ta, zawierająca nietylko zdecydowanie samodzielnego stanowiska, lecz i rodzaj groźby pod adresem wielkich mocarstw, niewątpliwie zrobiła swoje.

### Nota z 27 lutego 1929.

Podamy tu te notę in extenso, jakkolwiek była to nota tajna, która spotkała się z opornym stanowiskiem francuskiego rządu, wreszcie nota, która ujrzała światło dzienne tylko dzięki czujnej niedyskrecji. Ukazała się małym druczkiem w dzienniku La Suisse, zdementowana przez Polskę ani przez nikogo nie była, ale też

przedrukowywana, o ile wiem, także nie była.

Nota ta brzmi:

Rządy Grecji, Polski, Rumunii, Jugosławii i Czechosłowacji po zbadaniu, w charakterze sygnatariuszy traktatów o mniejszościach, sprawy mniejszościowej jako problemu przedstawionego Lidze Narodów — doszły do następujących wniosków:

- 1) Obecna procedura komitetu trzech jest niezgodna z literą i duchem traktatów o mniejszościach, które przewidują interwencję Rady tylko na podstawie żądania jednego z jej członków i na jego odpowiedzialność indywidualną. Państwa, które podpisały traktaty o mniejszościach zgadzają się do zaakceptowania takiej procedury tylko przez czystą tolerancję.
- 2) Również jest przeciwny duchowi traktatów fakt, że Liga Narodów uważa za możliwe przyjmowanie petycji od rządów obcych, specjalnie od rządów krajów, z którymi dana mniejszość związana jest przez rasę.
- 3) Sprzeciwia się systemowi traktatów o mniejszościach, a specjalnie ich myśli przewodniej aby usunąć możliwość interwencji do wewnętrznych spraw kraju, że państwa mogą na podstawie art. 11 ustępie 2-im wnieść na radę jakąś sprawę mniejszościową opierając się na przepisach traktatów mniej-

szościowych. Przyjęcie takiego postępowania stanowiłoby precedens niebezpieczny dla wszystkich państw i ten sposób nie może być przyjęty, chyba że będzie równorzędnie stosowany do wszystkich państw, nawet do tych, które nie podpisały traktatów o mniejszościach.

4) Ewentualna zmiana traktatów o mniejszościach nie zależy wyłącznie od większości Rady Ligi Narodów. Zgoda państwa mniejszościowego jest tu konieczna, gdyż jeśli w tych traktatach główne państwa sygnujące zobowiązały się do odmawiania zgody na zmiany, które będą postanowione przez Radę Ligi to druga strona zobowiązania takiego nie dała.

5) Państwa, które podpisały traktat o mniejszościach nie zgadzają się na żadne zmiany swoich zobowiązań, a specjalnie na ich powiększenie, ani też na żadną nową instytucję procedury bez tego, aby system ochrony mniejszości stał się prawem ogólnym dla wszystkich państw bez wyjątku.

6) Jeżeli Rada uchwali nową procedurę, to państwa, które podpisały traktaty o mniejszościach wyjdą z dotychczasowej swojej rezerwy i zażądają ścisłego stosowania procedury przewidzianej w traktatach, według której Rada nie może się zajmować sprawą mniejszości inaczej jak tylko na żądanie formalne jednego z swoich członków, przedstawionego pod jego odpowiedzialnością indywidualną.

Nota powyższa jest ostro w tonie. Krytykuje ona dotychczasowy sposób załatwiania spraw mniejszościowych i jak widzimy w swoim punkcie 5 grozi generalizacją opieki nad mniejszościami. Jest to nie do przyjęcia dla nikogo z wielkich państw, lecz dzisiaj specjalnie nieprzyjemne dla Francji. Prawda, prasa francuska oburza się, jeśli ktoś nazwywa Alzackich mniejszością narodową, lecz faktem jest, że walka o język w Alzacji istnieje i faktem drugim, że już w dworcu w Strassburgu czasami trudno dogadać się po francusku.

Doskonałość manewru polskiego polega, mojem zdaniem właśnie na tem, że nota 27 lutego została włożona do sejfów polityki i niezapomnia. Widmo generalizacji wywołane, lecz nie tak, aby spowodować konkretny atak przeciw tej generalizacji.

Nota zrobiła wrażenie i należy jej przypisać główną przyczynę naszego sukcesu.

Słyszałem także zarzuty przeciwko tej notce. Kogoś raził bardzo jej ton, że niby w czasie, kiedy sprawy mniejszościowe są modne, my w tak ostrych wyrazach wypowiadamy się przeciw tym mniejszościom. Zarzut ten jest zupełnie nieuzasadniony, pochodzi z pomieszania dwóch kategorii: polityki wewnętrznej, a zewnętrznej. W polityce wewnętrznej i my jesteśmy za liberalną polityką wobec mniejszości, natomiast tam, w Genewie, to że dyskusja toczyła się na temat naszego stosunku do mniejszości nie miało właściwie nic do rzeczy. Mniejszości nie stanowiły tu meritum sprawy. Meritum to leżało w tem, że Stressemann nas atakował i że owa ostra, daleko idąca nota była istotnie energiczną kontrofensywą na atak Stressemanna.

Inny zarzut słyszałem od pewnego starszaka Polaka, z którym spotkałem się w wagonie i który specjalnie kochał historję Polski XVII w. Temu panu, który z zamiłowaniem wydał mi się raczej historykiem niż politykiem nie dobało się to, że notę podpisał były towarzyszyście Greka, Rumuna i Czech. Mój starszek twierdził, że w XVII w. Włoch, Grek nie był pewnym kontrahentem, a Czechów wogóle nie lubił. Taki zarzut wydał mi się jednak bardziej impresjonistyczny niż polityczny, natomiast znowuż za polskie zwycięstwo należy uważać, że na Radzie p. Titulewcu, bardzo wyraźnie swoją solbarność z Polską w tej sprawie podkreślił. Nota z 27 lutego chociaż więc przeszła jak sen, to jednak jak taki sen, do którego pamięć wraca.

### Inna przyczyna.

Inną przyczynę, dlaczego odparłszy atak niemiecki upatrywałby w nie pewnej sytuacji samego Stressemanna. Obserwując zjady międzynarodowe i widząc jak złą pozycję ma minister, który jest u siebie zachwany w domu, jak taki chwycący się minister nie może nie dobrego zrobić dla swego państwa, miałby mój młody genialny przyjaciel polityczny p. Adolf Bocheński, cudowny nowy argument przeciw rządowi parlamentu w polityce zagranicznej. Istotnie rządy chwyciły, parlamentarne, to kłęska polityki zagranicznej. Stressemann jest zachwany, może nawet z jego ustąpieniem zmieni się kurs polityki niemieckiej na bardziej amerykańsko-sockiejską, a mniej locarno, to jest ligowo-francuski. Pan Stressemann jest także chory, ale w Lidze nie daje się nikomu prezentów. Liga nie mogła dać p. Stressemannowi prezentu w postaci sprawy mniejszościowej tylko dlatego, że jest chory i zachwany w ministerstwie. Pan Stressemann to rozumiał a właściwie był bardzo miękki w atakowaniu. To mi się także wydaje bardzo istotną przyczyną. Cat.

## ECHA STOLICY Z ZAKORODNÓW

### Rada Ministrów.

WARSZAWA, 16 III. PAT. Dnia 16 b.m. pod przewodnictwem p. prezesa Rady Ministrów prof. Bartła odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym załatwiono szereg bieżących spraw państwowych. Między innymi Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o opiece nad osobami psychicznie chorymi, projekt ustawy wprowadzającej pewne zmiany i uzupełnienia do ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin oraz szereg projektów ustaw ratyfikacyjnych.

### Sąd marszałkowski w sprawie Langer — Towarnicki.

WARSZAWA, 16 III. PAT. W dniu dzisiejszym odbyło się pierwsze posiedzenie sądu marszałkowskiego w sprawie zarzutów, poczynionych przez pos. Langera posłowi Towarnickiemu. W skład sądu marszałkowskiego wchodzi, jako superarbiter, wicemarszałek Czetwertyński oraz posowie Jerzejewicz i Diamand. Po załatwieniu formalności sąd ograniczył się na dzisiejszym posiedzeniu do przesłuchania posła Langera i Towarnickiego. Jednocześnie sąd powziął postanowienie przesłuchania całego szeregu świadków, w tej liczbie ministra przemysłu i handlu.

### Rada Portu Gdańskiego zabiega o nową pożyczkę

Rada portu w Gdańsku czyni przygotowania do uzyskania nowej pożyczki na rynku międzynarodowym. Konieczność zaciągnięcia tej pożyczki motywowana jest nieodzownym zrealizowaniem rozszerzenia inwestycji i urządzeń technicznych w obrębie portu gdańskiego. Chodzi mianowicie, o to, że obecne urządzenia techniczne portu przystosowane są do przyjmowania i nadawania wielkich ładunków masowych, jak węgiel, rudy, drzewa, cukru.

Rada portu, w zgodzie zresztą ze stanowiskiem delegacji polskiej i gdańskiej w Radzie, jest zdania, że należy przystosować port do przyjmowania również ładunków drobnocich. Na ten cel zaciągnięta ma być pożyczka w wysokości ponad 10 mil. guldenów. O powzięciu decyzji co do zaciągnięcia tej pożyczki Rada portu zawiadomi rząd polski.

### Zapowiedź expose premiera p. Bartła w sprawach gospodarczych

W związku z wnioskami poselskimi natury gospodarczej, na jednym z najbliższych posiedzeń Sejmu wygłosi w sprawach gospodarczych państwa dłuższe expose przez rady ministrów p. Bartła.

### Skarb Państwa zwróci kolejom 25 milionów złotych

Uchwała Rady Ministrów z dnia 13 b. m. o tem, że skarb państwa wypłaci ma przedsiębiorstwu polskich kolei państwowych kwoty, które zostały wypłacone przez koleje na dochód skarbu państwa w roku 1928—29, motywowana jest tem, że w okresie długotrwałych mrozów i zamieci śnieżnych dochody kolei spadły przy równoczesnym bardzo znacznym podniesieniu się wydatków kolei.

Koleje państwowe wypłaci skarbowi państwa w bieżącym roku budżetowym nadwyżkę dochodów nad wydatkami w wysokości około 25 milionów złotych. Ta suma ma być w myśl projektu ustawy, przedłożonej sejmowi przez rząd wypłacona kolejom.

### Projekt ustawy przeciw synekurom.

W prezjdujmy rady ministrów opracowany został projekt zarządzenia, mocą którego funkcjonariusze państwowi, zasiadający w radach nadzorczych, ciałach kontrolujących banków, przedsiębiorstw i monopolów państwowych, mają pobierać wynagrodzenie z tego tytułu tylko do pewnej wysokości, która by nie przekraczała ich siły. Projekt powyższego zarządzenia w dnach najbliższych wejdzie pod obrady rady ministrów.

### Aresztowania Komunistów na Łotwie.

RYGA, 16 3. PAT. Ryska policja polityczna zaskoczyła centralny komitet nielegalnej partji komunistycznej na Łotwie w chwili gdy w pełnym komplecie odbywał konspiracyjne posiedzenie.

Policja aresztowała 7 obecnych na posiedzeniu osób oraz skonfiskowała szereg dokumentów, między innymi nadełane niedawno instrukcje sekcji lotewskiej Kominternu, jak również rozrachunki, dotyczące funduszy propagandowych. Wśród aresztowanych znajdują się dwaj emisariusze Kominternu, którzy wysłani zostali na Łotwę z fałszywymi paszportami, — jeden radny miejski, jeden urzędnik sowieckiego przedstawicielstwa handlowego. Rewizje przeprowadzone w mieszkaniach poszczególnych członków centralnego komitetu doprowadziły do dalszych aresztowań. Jak podaje prasa, wśród komunistów panuje panika.

### Głód na Litwie.

Z Kowna donoszą, że głód w północnych powiatach Litwy przybrał katastrofalne rozmiary. W okolicach Szawl i Janiszek notowanych jest szereg wsi, których mieszkańcy za jedyną pożywkę używają plew zbożowych rozrobionych w wodzie. W gminach Żemiele, Pokrojsk i innych wybuchła epidemia tyfusu głodowego. We wsiach okolicznych chłopcy posprzedawali wszystkie inwentarze żywy, żywiąc się oblerzynami kartoflanymi.

### Groźna sytuacja w Inflantach.

Nieurodzaj i powódź wyrządziły dotkliwie szkody w wielu powiatach na Łotwie. Szczególnie krytyczne położenie daje się zauważyć w Latgali, gdzie otwarcie mówi się o braku żywności paszy i nasion i gdzie skupiają się dziesiątki tysięcy ludzi, potrzebujących natychmiastowej pomocy od Rządu.

Przedstawiciel dynaburskiego, „Dzwon” zwrócił się w tej sprawie do posła Wilpiszewskiego, który oświadczył:

„Muszę stwierdzić, że rząd lotewski zdaje sobie całkowicie sprawę z groźnej sytuacji w okrogach dotkniętych nieurodzajem i powodzi. W miarę posiadanych środków materialnych, rząd stara się nieść pomoc poszkodowanej ludności. Pomoc rządowa idzie w kilku kierunkach i obejmuje rozmaite rodzaje potrzeb ludności.

Przedewszystkiem zwrócić należy uwagę na pomoc żywnościową, którą stosuje się do ludności, pozbawionej przez nieurodzaj i powódź środków żywności. Pomoc żywnościowa odbywa się w formie bezpłatnego wydawania maki w ilości 6 kilogramów miesięcznie na głowę.

W marcu r. b. korzystać będzie z pomocy żywnościowej na całej Łotwie 81.370 ludzi a z tej liczby w Latgali 56.975 osób. Pomoc trwać będzie aż do nowych urodzajów. Rząd wystąpił z żądaniem wyznaczenia na ten cel dodatkowych kredytów.

## Czy Trocki uzyska prawo azylu w Niemczech?

BERLIN, 16.3. PAT. „Vorwärts“ donosi, że wedle oświadczenia Trockiego otrzymał on miał od posła socjalistycznego do Reichstagu dr. Rosenfelda wiadomość, że sprawa jego przyjazdu do Niemiec nie została dotychczas załatwiona przez gabinet, jednakże prośba jego ma pewne szanse pomyślnego załatwienia. Trocki miał prywatnie przyrzec dr. Rosenfeldowi, iż zobowiąże się w razie udzielenia mu zezwolenia na pobyt w Niemczech powstrzymać się od wszelkiej działalności tak agitacyjnej jak i politycznej.

## Sensacyjne oświadczenie Trockiego

### Kontrewolucja w Rosji będzie miała faszystowski charakter

WIEN, 16-III. PAT. „Neue Freie Presse“ donosi z Konstytanopola: Trocki oświadczył, że jeżeli nie otrzymał pozwolenia na pobyt w Niemczech, wówczas postara się o pozwolenie na pobyt w Holandji lub Belgii. Różnicę poglądów istniejących między nim a Stalinem określił Trocki w następujący sposób: Stalin wierzy w możliwość państwa narodowego komunistycznego pomiędzy państwami kapitalistycznymi, podczas, gdy Trocki zaprzecza możliwości istnienia takiej o odosobnionego państwa komunistycznego. — Nadziejemy pewnych grup rosyjskich, co do rychłego upadku rządu sowieckiego nie spełni się. — Zdaniem Trockiego, gdyby przyszło do kontrewolucji, to będzie ona miała charakter faszystowski. — Z dotychczasowych reform bolszewickich utrzyma się zapewne uregulowanie sprawy własności ziemskiej.

## Rumunia ratyfikowała protokół Litwinowa

BUKARESZT, 16 3. PAT. Dzienniki donoszą, iż senat uchwalił protokół Litwinowa, poza tem senat uchwalił ratyfikację paktu o rozjemstwie i nieagresji między Grecją i Rumunją.

## Sfraszliwe rozmiary kłęski głodowej w Chinach.

NANKIN, 16 III. PAT. Ministerstwo zdrowia publicznego wystąpiło ostatnio do Hanon, Szensi i Kancsu delegację do celu dokonania inspekcji w tych prowincjach i złożenia rządowi centralnemu sprawozdania o sytuacji w związku z pałającym tam głodem. Stwierdzono, iż w prowincji Hanon cierpi głód 7 i pół miliona ludzi, w prowincji Szensi — 4 miliony, w prowincji Kancsu 2 i pół. Ogółem kłęską głodową dotkniętych jest przeszło 10 milionów ludzi.

## Odezwa Komitetu Obchodu Imienia J. Piłsudskiego

### Do ludności województwa wileńskiego.

#### OBYWATELE!

Od chwili odzyskania przez Polskę Niepodległości dzień 19 marca był i jest dniem wolnym i caci dla Wielkiego Twórcy, tej Niepodległości, Marszałka Józefa Piłsudskiego. Rok rocznie w tym dniu, w dniu imienia Woźdza Narodu i nieustrudzonego Budowniczego naszej potęgi państwowej łączymy się w powszechnym wyrazie najwyższych dla Niego uczuć manifestując je radośnie i uroczystie. Ale 19 marca jest nie tylko dniem rozpamiętywania przez ogół niepożytych zasług i historycznych czynów Józefa Piłsudskiego, nie tylko dniem zbiorowego holdu dla jego osoby, będącej wcielaniem tego wszystkiego co w duszy narodu jest najczystsze, najgłębiej dla Ojczyzny ofiarne, najbardziej wobec światła dumne, — 19 marca, święto Jego imienia jest również przeglądem sił moralnych społeczeństwa, na których On buduje przyszłość Rzeczypospolitej, jest zadokumentowaniem naszej ufnosci i wiary w Jego niustające dla Polski trudy. Ziemia Wileńska, która szczyty się mianem Jego ziemi rodzinnej, ta ziemia, której On składa ustawicznie tyle dowodów swej serdecznej troski, przedewszystkiem musi odzyskać podniosłe znaczenie tego dnia.

Obywatele ziemi Wileńskiej ze szczególną wdzięcznością zogniskujmy w tym dniu swe myśli i najlepsze życzenia dookoła postaci Dostojnego Solenizanta.

W roku bieżącym specjalna sztafeta Związku Strzeleckiego zaniesie z Wilna Marszałkowi życzenia mieszkańców ziemi Wileńskiej. Na tym patriotycznym akcie znajdują się podpisy wszystkich pragnących wyrazić swe uczucia dla Marszałka.

Zzywamy was, obywatele, by miasta i wioski w naszym województwie otrzymały w tym dniu wykład oświety. Zzywamy aby na nabożeństwach, oraz akademjach, na defiladach i przedstawieniach organizowanych przez społeczeństwo z okazji imienia Marszałka Piłsudskiego znaleźli się wszyscy pragnący okazać Mu swą cześć i miłość.

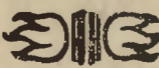
Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita!

Niech żyje Marszałek Józef Piłsudski!

### KOMITET OBCHODU IMIENIA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

w dniu 19 marca 1929 r. w Wilnie

Prezjdym: Władysław Raczkiewicz — Wojewoda, Abramowicz Witold — senator, J. E. Biskup Władysław Bandurski, Fochowicz Lucjan — prezes Sądu Apelacyjnego, Dąb-Biernacki Stefan — inspektor armji, ks. Falkowski Czesław — rektor U.S.B., Folejewski Józef — prezydent m. Wilna, Litwinowicz Aleksander — generał, Mokrzecki Stefan — generał, Męysztowicz Aleksander — prezes, Piłsudski Jan — poseł, Pogorzelski Stefan — kurator, Szymański Lucjan — marszałek, Sławiński Kazimierz — profesor, Żeligowski Lucjan — generał.



## Niezwykła sprawa sądowa w Kownie

Sąd kowieński w najbliższym czasie będzie miał niezwykle trudną sprawę do rozwikłania, która pokrótce przedstawia się jak następuje:

Panna N... studentka uniwersytetu litewskiego mieszkała w Radziwiłłach i słynęła z urody, wdzięku i temperamentu. Garnęła się przeto do niej młodzi ludzie jak muchy do miodu, formalnie nie mogła się opędzić od natrętnych adoratorów.

Pewien młody człowiek zamieszkały w Kownie formalnie szalał za nią z miłości, wpatrując się godzinami w fotografie swej bohdaniki.

Lecz oto doszły go niebawem wieści: panna N... doszła ponoć do porozumienia z pewnym porucznikiem

w Radziwiłłach, który jej bardzo asystował. Młody człowiek nie mógł się pogodzić z tą myślą i postanowił działać.

Panna N... otrzymała nagłe depesze od rzekomo chorej siostry, by przybyła do Kowna. W Kownie na dworcu spotkał ją adorator, błagając o randkę. Po krótkim wahanu zgodziła się. Umówiono się w hotelu Gedymina, gdzie on zarezerwował dla niej numer. Panna N... przybyła i czekała cierpliwie. Ktoś zapukał. Weszło dwóch panów pytając o dowód osobisty i inne dokumenty. Na pytanie oświadczyli, że są agentami policji obyczajowej i że ona, p. N... podejrzana jest o uprawianie prostytucji, wobec czego zabierają jej dokumenty i wzmian dają „złoty paszport”.

Prośby, zaklęcia, błagania i zapewnienia o swej niewinności przerażonej panny N., nie skutkowały.

Czyż nie ma żadnego wyjścia, błagała ich dając panna N.

„Panowie ci oświadczyli wreszcie, że jest tylko jedno, jedyne wyjście — mianowicie, gdyby panna N. zaprezentowała im natychmiast mężczyznę, który stwierdziłby, że chce się z nią ożenić i ożeniłby się z nią rzeczywiście w tejże chwili. I... właśnie w tej chwili zjawia się młody człowiek z najniebezpieczniejszą miną pod słońcem i oczywiście zgodził się na natychmiastowy ślub. Ślub się odbył rzeczywiście.

Dopiero w parę dni później prawda wyszła na jaw. Cała historia była machinacją przebiegłą, a zakochanego młodego człowieka. Rzekomi agentami byli jego koledzy.

Panna N. wytoczyła proces swemu małżonkowi. Oskarża go o oszustwo i podstęp. Niewątpliwie racja jest po jej stronie, ale temniej ślub jest najformalniej w świecie zawarty w kościele katolickim.

Jaki będzie wynik tej oryginalnej sprawy? Jak się odniosą do niej władze świeckie, a jak kościelne?.. K...!

## Wynalazki w dziedzinie mówienia

Film mówiący — Trudności reżyserskie i aktorskie — Przypuszczalny zmierzch gwiazd dotychczasowych Kompania wyborcza przez telefon — Radjosluchacz będą radjogadaczami.

Jeżeli film mówiony nie zyskał, sobie jeszcze prawa obywatelstwa, to nie z powodu jakichś wadliwości technicznych lub niemożliwości zasadniczych, bynajmniej, jedynym powodem jest nieumiejętność artystów a zwłaszcza reżyserów. Cała trudność polega bowiem na zharmonizowaniu odpowiednich zdjęć z odpowiednimi dźwiękami.

Pierwszym warunkiem filmu mówiącego jest absolutna cisza w atelier. Nie jest to wcale łatwe, zwłaszcza przy scenach zbiorowych, gdy setki ludzi udają wojsko lub apaszów. Dekoracje muszą być odpowiednio zmienione, niepodobna przedstawiać szturmu do murów — z tektury i starych desek, można oszukać oko, ale ucho krytycznego widza ale ucho rozetna doskonale głuchy ton walenia w twarde przedmioty od pustego dźwięku uderzeń w tekturowe pudło.

Trudno jest też uchwycić na taśmie wszystkie ruchy wywołujące szmer. Widzieć jak ktoś wchodzi do pokoju i słyszeć jakiś tupot — aparat nie uchwycił nog aktora i dlatego dźwięk jego kroków sprawia nieprzyjemne i niezrozumiałe wrażenie, widz nie może się potapać co to znaczy, skąd to pochodzi. Wogóle wszystkie szmery, których źródło nie jest widoczne detonują widza i psują cały efekt. Maszyny rejestrujące dźwięki są tak czułe, że chwytają nawet szmer faldującej się sukni i stalówki biegającej po papierze — pokazać zaś wszystko na taśmie jest nader ambarasowne.

Niemniejszą trudnością są artyści. Dotychczasowi gwiazdy mogły być z powodzeniem głuchoniemi, sztuka mówienia jest znacznie trudniejsza od bezmyślnego przewracania oczyma. Wszystkie Fairbanksy, Pickwordy, Garby, Negry, Iwanseny, Janningsy i Mozzuchiny nie mają pojęcia o płynnej dykcji, o umiejętnym modulowaniu głosu. Trzeba będzie szukać nowych mistrzów, kreować nowe gwiazdy.

Wszystkie te trudności sprawiają, że obecni reżyserzy i artyści są zdecydowanie przeciwnikami mówiącego filmu. Hollywood nie chce słyszeć o nowych próbach i wymaganiach. Nie przeszkadza to innym pracować a kiedy osiągną pożądane wyniki — znacznie się masowa detronizacja starych łtomoków ekranowych.

Pewien kandydat na posła w Anglii wpadł na oryginalny pomysł mianowicie wyszukuje w księżce telefonicznej numery wyborców i dzwoni do każdego z osobna przedstawiając mu w krótkości swe zasady i poglądy. Dziennie prowadzi on kilkadziesiąt rozmów, ma nadzieję w dwa miesiące zjednać sobie 3000 głosów — co nie jest drobnostką.

Ale ileż się on namęczył i jak wiele czasu stracił przy obecnej konieczności łączenia się oddzielnie z każdym poszczególnym abonentem. Nowy wynalazek niemiecki stworzył w tej mierze znaczne udogodnienie.

Wymyślił tam coś w rodzaju kombinacji telefonu i radia — aparat przy pomocy którego będzie można połączyć się z kilkudziesięcioma abonentami równocześnie.

Posiadał takiego aparatu korzystając z możliwości stwarzanych przez radio odbiorcze a zarazem nadawcze nie tylko będzie słuchał ale w odpowiedniej chwili będzie mógł również sam głos zabrać i być słyszany przez wszystkich abonentów.

Wynalazek ten zyska wielkie znaczenie w bankach, wszelakich agencjach prasowo-giełdowych, urzędach policyjnych i t. p. gdzie jedno i te same rozporządzenie ewentualnie informacja musi być powtarzana nieskończoną ilość razy przy każdorazowym połączeniu się z nowym aparatem.

Referaty i komunikaty radjowe tak denerwujące dzisiaj ponieważ nic nie można powiedzieć tępowo nieraz i głupek bledzącemu prelegentowi czy speakerowi stałyby się z pewnością bardziej zajmujące i lepiej opracowane — natychmiastowa krytyka zmuszałaby gamoni do liczenia się ze swymi entencjami, K...!

## Zuchwały napad na autobus pocztowy

PRZEMYSŁ 16. III. PAT. O godz. 9 rano dokonano napadu rabunkowego na autobus pocztowy Nr. 146, kursujący przy pociągu osobowym na przystanku Rozwadów — Dębica Mianowicie, niedaleko st. Krasnowska obok Dębicy w czasie chwilowego zatrzymania się pociągu wszedł do autobusu funkcjonariusz w mundurze kolejowym pod pozorem dokonania jakiejś naprawy. Za tym rzekomym funkcjonariuszem wdarł się drugi osobnik cywilny z rewolwerem w ręku. Steroryzowany dwóm funkcjonariusz pocztowych, jadących ambulansem, bandyci związali ich i wyrzucili na tor kolejowy, poczem zrabowali wózek z pieniędzmi, w którym znajdowało się około 15 tys. zł. oraz kilka innych mniejszych wózków z zawartością łączną około 15 tys. zł. Gdy pociąg zajeżdżał na stację w Dębicy urzędnicy pocztowi, którzy wyszli odebrać materiały, zastali autobus zamkniętym. Wobec tego wywarzyli drzwi i widać okazało się, że autobus jest pusty. Za bandytami wdrożono pościg.

# SALETRA CHILIJSKA

Najlepszy Naturalny Nawóz Azotowy

£10 S

## PODCZAS ROZTOPÓW WIOSENNYCH

uchronisz się przed przeziębieniem nosząc najpraktyczniejsze

# KALOSZE PEPEGE

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

ZWRACAJCIE UWAGĘ NA ZNAK FABRY.

## Owies

„złoty deszcz” 2-gi odsiew z oryginal.

Niewybredny, wczesny, krzewiący się, niewylegający, zaaklimatyzowany dla surowego klimatu, z lichwą opłacający silne nawożenie, po 45 gr. klg.

loco maj. Małe Hranicze poczta Kraśne nad Uszą

## Pierwsza Wileńska Sp. Win i Przetworów Owocowych

**S. I. A. LUBKOWSCY**

poleca Szanownym odbiorcom znane ze swej dobroci, nagrodzone wieloma medalami na Wystawach w kraju i zagranicą

# Wina owocowe

Sklep detal. Wileńska 36, tel. 886.

## BATERJE ANODOWE

# „TYTAN” staniały!

Radjo jest dla wszystkich

A WIĘC MUSI BYĆ TANIE!

W TEJ MYŚLI ZOSTAŁY

## X ZNIŻONE CENY X

baterji anodowych marki „TYTAN” pomimo ich wybitnych zalet

Do nabycia w pierwszorzędnym składach radjowych.

Przedstawicielstwo w WILNIE: A. GOTIEB, Wilno W. Pohulanka 14.

## Wyrok w procesie „Hramady”.

Posłowie skazani na 6 lat ciężkiego więzienia.

Zgodnie z zapowiedzią ogłoszony został w dniu wczorajszym wyrok w procesie „Hramady”.

Zaraz po dziewiątej przybywają do Sądu członkowie rodzin oskarżonych i obrońcy. Naogół niewiele osób. Zainteresowanie się publicznoscią znikome.

Wchodzi Sąd i przewodniczący odczytuje wyrok, z którego dowiadujemy się przedewszystkiem, że Sąd Apelacyjny zmienił częściowo kwalifikację prawną, pozostawiając wprawdzie art. 102 K. K., ale zmieniając część II na I szą, oraz złagodził wymiar kary.

Posłowie: Taraszkiewicz, Rak-Michajłowski, Wołoszyn i Miotta skazani przez Sąd Okręgowy na 12 lat c. więzienia otrzymują obecnie po sześć lat. Burszewicz i Okinczyk zamiast ośmiu lat otrzymali teraz sześć. Pozaatem jedenastu oskarżonych, a więc: Kuzmicz, Hoćko Kludija, Szuszkiewicz, Kolpak, Kot, Szkodicz, Jankowski, Gielda, Kozicz, Sawanec i Kulina-Kalinowski skazani zostali na 3 lata więzienia zwykłego przyczem jako środek zapobiegawczy w stosunku do tej grupy zastosowana została kaucja w wysokości 300 zł. od każdego.

Trzynastu oskarżonych: Jakimowicz, Poddubik, Charkiewicz, Potocki, Jefimowicz, Szacko, Siniak, Marczyk, Nikiforowski, Łabuńko, Danilowicz, Antonowicz i Sałygo skazani zostali na 2 lata więzienia zwykłego. Pozaatem Sąd uniewinnił całkowicie siedmiu oskarżonych oraz pozostawił bez zmian wyrok uniewinniający Sądu Okręgowego w stosunku do pięciu oskarżonych, co do których apelował prokurator.

Osk. Kulina-Kalinowski skazany przez Sąd Okręgowy za szpiegostwo został obecnie z oskarżenia tego uniewinniony.

W stosunku do wszystkich zasądzonych Sąd Apelacyjny zaliczył po 14 mies. aresztu prewencyjnego. Zgodnie z tym wyrokiem jeden oskarżony skazany przez Sąd Okręgowy na 6 lat, c. więzienia, dwóch po 5 lat i czterech po 4 lata zostali całkowicie uniewinnieni.

Ogólnie biorąc Sąd Okręgowy skazał 37 oskarżonych na 208 lat ciężkiego więzienia, a Sąd Apelacyjny 30 — na 95 lat.

## Aresztowanie „usypiacza” podróżnych.

W ostatnich czasach w pociągach odchozących z Wilna do Warszawy lub innych miejscowości położonych w obrębie województwa wileńskiego zdarzają się częste okradania podróżnych. Mimo energicznych wysiłków policji sprawców tych kradzieży nie udało się uławić i grasowali oni w dalszym ciągu. Okoliczność tych kradzieży nasuwała podejrzenie, że złodzieje usypiali swe ofiary a potem dopiero obrabowywali.

Nocy wczorajszej funkcjonariusze policji śledczej aresztowali na mieście podejrzanego osobnika, którym następnie okazał się dechodzący z Wilna do Warszawy lub innych miejscowości położonych w obrębie województwa wileńskiego. Dostrzeżony przez 77 p. p. Józef Zaniewski, poszukiwany za cały szereg przestępstw m. in. za okradanie szpitala wojskowego na Antokolu. Podczas rewizji należąco przy Zaniewskim eter, używany przez niego dla usypiania podróżnych. Prócz Zaniewskiego aresztowano i kochankę jego, niekają Olszewską, która była mu pomocnicą w jego występnej działalności.

Dobraną parę osadzono w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

## Wiosenne kłopoty stacji telefonicznej

Zrzucanie śniegu z dachów uszkodziło przewody telefoniczne.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów komunikuje:

Początek wiosny w mieście najbardziej dotkliwie odczuła centrala telefoniczna. Wskutek wydanego przez p. starostę grodzkiego zarządzenia, rozpoczęto przed dwoma tygodniami zrzucanie z dachów lodu i śniegu, podczas tej operacji, przeprowadzanej jednocześnie w całym mieście, zostało uszkodzonych b. wiele przewodów telefonicznych. Powstałe wskutek tego masowe uszkodzenia z trudnością można było naprawić w porę, gdyż zrzucanie lodu i śniegu utrudniało naprawę. Śnieg zrzucano z dachów na jednej i tej samej ulicy, i to po jednej i tej samej stronie w różnym czasie, przez co uszkodzenia przewodów biegnących tą ulicą notowano niemal codziennie. Pracę telefonistek w centrali usytuowanej w zakładach sygnali, pochodzące od spowodowanych zwrac na uszkodzonych liniach. W ostatnich dniach liczba uszkodzeń, spowodowanych przez zrzucanie z dachów śniegu, dochodziła do 150 linii abonentowych dziennie. Uczyszczanie dachów jeszcze potrwa, więc abonenci muszą zachować nieco cierpliwości, gdyż wymienione wyżej uszkodzenia powstają nie z winy zarządu Poczt i Telegrafów.

## Wysiedlenie z Litwy

Na odcinku Rykonty — Nowe Troki władze litewskie wysiedliły 19 letniego ucznia gimnazjum polskiego w Wilkimerzu Witolda Sajkoda. Powodem wysiedlenia było to, że wspomniany brał czynny udział w pracach społecznym w kolonii polskiej. Jednocześnie na odcinku Kołtyniany wysiedlono Krystynę Szalak z córkami Leonorą i Petronelą, byłymi nauczycielkami.

## CZEKOLADA

# Plutos

Najzdrowsze pożywienie, Najsmaczniejszy smakołyk

Czekolada „PLUTOS” WZMACNIA, UODPORNIA ORGANIZM.

Własny sklep — Wilno, ul. Mickiewicza 10.

Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie gdzie iadać macie.

Przecież Związek Kucharek im. Św. Zyty otworzył w naszym zakładzie jadłodajnię i wydaje codziennie zdrowe, smaczne i tanie obiady tylko dla smakoszy, obiady z 3 dań i z 50 gr. z 2 dań i 1 zł. Przyjeźdź zaraz, a staniemy się stałym gościem nasze gośdo „Swoj do swego po swoje”.

Zapraszamy: Związek Kucharek im. Św. Zyty, zauł. Kazimierzowski Nr. 3 vis a vis Miejskiego Kina.

## CZŁOWIEK ŚMIECHU

w. Victoria H... w. ROL. GELOU.

# CONRAD VEIDT

JUTRO uroczysta premiera w kinie „POLONJA”.

## LE NARCISSE BLEU

de Murz PARIS WARSZAWIE

Najlepsze perfumy wody toaletowej

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

## BIAŁY HOMIĆZ

NARZĘDZIA ROLNICZE

CENNIK NA ŻĄDANIE — WARSZAWA — ZGOL. 8.

## Popierajcie L. O. P. P.

# KRONIKA

NIEDZIELA 17 Dnia  
Męki Pańsk. jutro  
Gabriela

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu  
Meteorologii U. S. B.  
z dnia 16 III 1929 r.

Ciąnienie średnie w m 773  
Temperatura średnia - 9,0°C  
Opad za dobę m. m. —  
Wiatr przeważający Północny

Uwagi: Półpochmurno.  
Miaimum za dobę - 13°C.  
Maximum za dobę - 5°C.  
Tendencja barometryczna: Stan stały.

nowski, który z dniem 17 marca obejmie urządzenie.

## UNIWERSYTECKA

— Dziekanat Wydziału Humanistycznego U. S. B. zawiadamia, że wykład publiczny prof. Tadeusza Zielińskiego rozpocznie się w niedzielę dnia 17 b. m. punktualnie o godzinie 7ej.  
— Akademia w Auli Kolumnowej Uniwersytetu. Program uroczystej akademii w dn. 19 b. m. we wtorek o godzinie 12 m. 30 jest następujący: 1) Zagajenie przez J. M. rektora Uniwersytetu ks. Czesława Falkowskiego, 2) przemówienie plk. dypl. Wacława Stachewicza w imieniu wojska, 3) przemówienie ks. prof. Bronisława Zongolowicza w imieniu Uniwersytetu Stefana Batoiego, 4) przemówienie przedstawiciela młodzieży akademickiej, 5) produkcja chóru „Echo” i orkiestry, 6) przemówienie prezydenta miasta Wilna Józefa Folejewskiego. Akademia odbędzie się jak wiadomo w Auli Kolumnowej U. S. B.

## ZEBRANIA I ODCZYTY

— Akademia ku czci Józefa Montwiłła. W dniu 18 marca 1929 r. o godz. 18-iej w sali szkoły powszechnej Nr. 14 odbędzie się akademija ku czci patrona szkoły Nr. 14 s.p. Józefa Montwiłła.

Na program złożą się: 1. przemówienie; 2. śpiew p. Hendrichowiny i p. Ludwiga; 3. przez uczeni tejże szkoły zostanie odegrana sztuka p. t. „Polska już wolna”.  
Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. przy wejściu. Dochód przeznaczony na wyieczkę do Poznania. Dla uczącej się młodzieży 50 proc. zniżka.

— Zebranie u J. E. ks. biskupa Bandurskiego. W ubiegły piątek odbyło się w mieszkaniu J. E. ks. biskupa Bandurskiego zebranie członków kół przyjaciół harcerstwa. Na zaproszenie J. E. stawilo się około 70 osób, które wysłuchały referatu komendanta chorągwi męskiej p. Orzeszaka o najbliższych zadaniach Kół Przyjaciół. W toku dyskusji uchwalono powołać do życia wojewódzkie Kolo Przyjaciół Harcerstwa, którego zadaniem będzie opieka nad ruchem harcerskim.

Organizację Kola powierzono komisji złożonej z przewodniczących wszystkich czynnych kół przyjaciół przy drużynach harcerskich miasta Wilna i delegata zarządu oddziału. Pierwsze posiedzenie komisji odbędzie się w piątek 22 b. m. o godz. 17-iej w mieszkaniu J. E. ks. biskupa Bandurskiego.

— Zebranie właścicieli drob. nieruchomości i wieloletnich dzierżawców. Dnia 17 b. m. w niedzielę odbędzie się w lokalu sekretariatu Bezpart. Bloku Współpr. z Rządem przy ulicy Zawalnej Nr. 1 m. 4 o godzinie 15 zgromadzenie właścicieli drobnych nieruchomości, wieloletnich dzierżawców i czynszowników oraz drobnych kupców, na którym referuje projekty ustaw: mieszkaniowo-budowlanej i o uwłaszczeniu dzierżawców oraz projekt reformy konstytucji poseł z klubu B.B.W.R. mec. Mieczysław Raczkiewicz.  
Wstęp wolny.

## PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA.

— (o) Z posiedzenia komitetu społecznego pomocy powodziom. W myśl okólnika Min. Pracy i Opieki Społecznej w sprawie zarządzeń na wypadek powodzi i w wykonaniu pisma p. Wojewody wileńskiego w tejże sprawie został zorganizowany przez Magistrat komitet społeczny pomocy powodzi-

## URZĘDOWA

— Audjencje u p. Wojewody. W dniu wczorajszym p. Wojewoda Raczkiewicz przyjął na audjencji pp. wicewojewodzinę Kiriłowską i dyrektorową Siła - Nowicką, które przybyły prosić p. Wojewodę o objęcie nad balem urządzanym w dn. 6 kwietnia przez Polski Biały Krzyż, delegata Ministerstwa Spraw Wewnętrznych naczelnika dr. Palestra, który powrócił z objazdu powiatów województwa wileńskiego, celem dokonania sanitarniej rewizji, i powraca w dniu dzisiejszym do Warszawy, oraz starostę powiatu wileńskiego p. Witkowskiego w sprawach tego powiatu.

## WOJSKOWA.

— (o) Zmiany w K. O. P. Na miejsce ustępującego dowódcy dywizjonu zandarmery przy 6-iej Brygadzie K.O.P., rotm. Zaklinskiego przybył z 5-iej brygady kpt. Budzia-

## Zygmunt Mieczysław MOHL

Student Politechniki Warszawskiej  
Urodzony 3 stycznia 1909 r. w majątku Józefinowie powiatu Dyneburskiego na Inflantach Polskich, syn Wacława i Marii hr. Mohlów, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Świętymi Sakramentami zmarł 5 marca b. r. w Warszawie, w wieku lat 20.  
Pogrzeb odbędzie się w Warszawie na cmentarzu na Powązkach 18 marca o godzinie 11-iej.  
O modlitwę za spokój Jęgo Duszy proszą stroskani  
Rodzice, brat, siostry i zięć.

W poniedziałek 18 marca o godz. 10 rano z okazji dnia imienia

## Józefa Montwiłła

wielkiego działacza społecznego i niezrównanego filantropa,  
w kościele Ś-tej Trójcy przy ul. Dominikańskiej, za spokój duszy Zmarłego odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które zaprasza  
Zarząd Towarzystwa Popierania Pracy Społecznej.

## Alina z Klimont-Klimowiczów TOWGINOWA

b. Ziemianka pow. Poniewielskiego na Litwie Kowieńskiej zmarła po długich i ciężkich cierpieniach dnia 15 marca 1929 roku w wieku lat 61 w Klinice Uniwersyteckiej na Anokolu.  
Eksportacja i pogrzeb z kostnicy klinicznej odbędzie się na cmentarzu Rossa w poniedziałek o godz. 9 m. 30. Nabożeństwo żałobne we wtorek w kościele Św. Jana o godz. 9 m. 30.  
Związek Polaków Ziemi Kowieńskiej.

## Znaczny spadek poziomu wód na Wiji

Wczorajszy i dzisiejszy mroźki zahamował całkowicie dalsze topienie się lodu i spowodował wyraźny spadek poziomu wody na Wiji. Gdy przedwczoraj rano wody podniosły się o 55 cm. ponad poziom normalny, wczoraj notowano już tylko 44 cm. (280 cm.)



W przeciągu nocy kry lodowe powstałe od wybuchów spowodowanych przez saperów utworzyły niżej nieco jedną zwartą taflę. Ostry wiatr utrudnia w znacznej mierze pracę saperów, prowadzoną codziennie do 11-iej wiecz.

Wycieczki dla wszystkich naszych przedplacików zamiejscowych prospekt szwedzkich ciągowców (traktorów) „MUNKTELLS” na ropę naftową lub olej gazowy.  
Przedstawicielstwo na te ciągowki posiada firma Zygmunt Nagrodzki w Wilnie.

## TEATR I MUZYKA

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Dobrze skrojony frak”. Dział, o godz. 8 m. 30 wiecz. raz jeszcze ukazuje się po cenach znizonych przezabawna krotoczwila Dreggeli „Dobrze skrojony frak” z K. Wyrwicz-Wichrowskim w roli krawca—ministra. Ceny znizone od 20 gr.  
— Popołudniówka niedziela. Dział, o g. 3-iej p. p. po raz ostatni w sezonie grana będzie „Kwadratura Kola”, krotoczwila na stosunki bolszewickie, na której publiczność wybornie się bawi. Ceny miejsc znizone — od 20 gr.  
— Dzisiejszy koncert Wagnerski w Teatrze Polskim. Dział, o g. 5 m. 15 p. p. Wil. Tow. Filharmoniczne urządza wielki koncert ku uczczeniu Ryszarda Wagnera z udziałem orkiestry symfonicznej pod dyr. Adama Wyleżyńskiego. W programie „Smierć Izolda”, uvertura z „Holendra Tulacza”, fragmenty z op. „Spiewaczu Norwberscy”, Marsz żałobny ze „Zmierczu Bogów”, „Idylla Zygryfda”, uvertura „Faust” i t. d. Bogaty ten program niewątpliwie przyczyni się do powodzenia koncertu. Bilety w niewielkiej już ilości do nabycia w kasie Teatru Polskiego od g. 11-iej r.  
— Jutrzejšia premiera. Niezwykle ciekawą, zakrojoną na zupełnie nowy sposób pisanie, pokaże nam Teatr Polski włoską komedję Signorini jutro p. t. „Pochwała kradzieży”. Komedja jest pełna dowcipów i paradoksów, wprowadza ją na scenę reżyser K. Wyrwicz-Wichrowski.  
— „Ulan ks. Józefa”. Uroczyste przedstawienie „Ulanów ks. Józefa” — we wtorek 19 b. m. rozpocznie się punktualnie o g. 8 m. 30 wiecz.  
— Występy artystów warszawskich. W sobotę 23 i niedzielę 24 b. m. wystąpią w wieczorne humoru w Teatrze Polskim Gierasinski, Marjan Rentgen, Helena Korbut, Boleśław Kepinski i Irena Skwierczyńska.  
— Reduta na Pohulance. „Judasz”. Dział, „Judasz” z niezrównanym Jaraczem w postaci tytułowej. Początek o godz. 20-iej.  
— „Adwokat i róża”. Dział po południu komedja J. Szaniawskiego — „Adwokat i róża” ze Stefanem Jaraczem w postaci tytułowej.  
— Początek o godz. 16-iej (czwartej). Bilety do nabycia rano w „Orbisie” i od godz. 14-iej w kasie teatru.  
— Reduta na prowincji. Dział w Słonimie stylowa komedja J. Korzeniowskiego — „Wasy i peruka”.  
— Zapowiedź Reduty. We wtorek, dnia 19 b. m. w dzień imienia Marszałka Piłsudskiego — wchodzi na repertuar jedna z najmniejszych, a najmlodszych komedj Al. hr. Fredry p. t. „Przyjaciele”, która przed kilkoma miesiącami obchodziła 100-lecie pierwszego wystawienia w Warszawie (grana po raz pierwszy we wrześniu 1829 r. w Teatrze Narodowym).  
Komedję przygotowuje dyr. T. Trzcinski. Główne postacie odtworzą: Zofja — J. Kossocka; Bobine — I. Mielęcka; Zdzisław — T. Bialkowski; Czesław — Kazim. Knobel-sdorff; baron — p. Orłowski, Smakosz — I. Wolęjko; Wtorkiewicz — F. Zukowski; Krupkowski — K. Pagowski.  
Sztuka otrzyma nową oprawę i stylowe

## Monumentalne dzieło

PROF. D-RA FELIKSA KOPERY

# DZIEJE MALARSTWA W POLSCE

dostępne dla wszystkich!

Tom I-szy

## Sredniowieczne Malarstwo w Polsce

Z 211 rycinami w tekście, 24 tablicami, w tem barwnych 7 i 12 rotograwjur.  
Cena I. tomu brosz. zł. 29, opr. zł. 34.

Tom II-gi

## Malarstwo w Polsce od XVI-XVIII w.

Z 313 rycinami w tekście, 52 tablicami, w tem barwnych 15 i 26 rotograwjur.  
Cena II. tomu brosz. zł. 52, opr. zł. 58.

Tom III-ci

## Malarstwo w Polsce w XIX i XX w.

Z 556 rycinami w tekście i 103 tablicami, wśród których chromotypji i wielobarwnych rotograwjur 36.  
Cena III. tomu brosz. zł. 96, opr. zł. 108.

Chcąc umożliwić każdemu interesującemu się sztuką ojczystą posiadanie tego wspaniałego dzieła wielkiej wartości artystycznej, postanowiliśmy sprzedawać je

## na 12 rat miesięcznych

za pośrednictwem wszystkich księgarń w Polsce. Wobec tego każdy może nabyć w najbliższej księgarni tudzież w Drukarni Narodowej w Krakowie, Wolska 19

## PROF. KOPERY „DZIEJE MALARSTWA W POLSCE”

3 tomy w ozdobnej pięknej oprawie

placąc przy odbiorze dzieła pierwszą ratę w sumie zł. 24, i obowiązując się do płacenia co miesiąc dalszych 11 rat po zł. 16, — co uczyni łącznie kwotę zł. 200. Wszyscy więc, którzy dla sztuki polskiej zainteresowanie okazują i w jakimkolwiek do niej stosunku stoją, mają obecnie rzadką sposobność nabycia tego pięknego dzieła na niesłychanie dogodnych warunkach.

## Przeznaczamy tylko 500 kompletów

do sprzedaży na tych warunkach, z powodu ograniczonego nakładu dzieła, i dlatego zwracamy uwagę P. T. Publiczności, iż kto zbyt późno zdecyduje się na nabycie „Dziejów Malarstwa” na raty, może się spotkać z odmową.

Żądajcie w każdej księgarni prospektów bezpłatnych

PROF. KOPERY

## DZIEJÓW MALARSTWA W POLSCE

KRAKÓW 1926 — 1929

DRUK I NAKŁAD DUKARNI NARODOWEJ W KRAKOWIE

